

WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie APoznań
piątek, 30 grudnia 1960Cena 50 gr
Nr 312 (5260)

16 kwietnia 1961 staniemy przy urnach wyborczych

Rada Państwa podjęła uchwałę zarządzającą wybory do Sejmu i do rad narodowych

Na posiedzeniu w dniu 29 bm. Rada Państwa podjęła następującą uchwałę:

1. Na podstawie art. 8 ust. 1 ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1960 r. nr 53, poz. 325), art. 8 ordynacji wyborczej do rad narodowych (Dz. U. z 1960 r. nr 58, poz. 226) oraz w związku z art. 1 i 4 ustawy z dnia 22 grudnia 1960 r. o uzupełnieniu i zmianie niektórych przepisów prawa wyborczego (Dz. U. nr 57, poz. 323) Rada Państwa zarzą-

dza wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do rad narodowych, wojewódzkich, powiatowych, miejskich, dzielnicowych, osiedli i gromadzkich, oraz wyznacza datę wyborów na niedzielę, 16 kwietnia 1961 r.

2. Dni, w których upływają terminy przewidziane w ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w ordynacji wyborczej do rad narodowych, oznaczają kalendarz wyborczy, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

Uchwałę podpisał przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki oraz sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki.

Uchwała wraz z załącznikiem będzie ogłoszona w Dzienniku Ustaw.

Rada Państwa utworzyła 30 okręgów wyborczych dla wyborów do Sejmu oraz ustaliła liczbę posłów wybieranych w

poszczególnych okręgach wyborczych.

Rada Państwa ustaliła liczbę członków wojewódzkich rad narodowych i miejskich rad narodowych w miastach wyłączonych z województw, w granicach od 80—150.

Ponadto Rada Państwa uchwaliła regulaminy prac Państwowej Komisji Wyborczej oraz terytorialnych, okręgowych i obwodowych komisji wyborczych.

Na tymże posiedzeniu Rada Państwa ratyfikowała kilka umów międzynarodowych oraz powołała na stanowiska profesorów zwyczajnych — 10 profesorów nadzwyczajnych, a na stanowiska profesorów nadzwyczajnych — 13 docentów, m. in. doc. Andrzeja Lewickiego na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. (PAP)

Krótko
Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld zamierza wyjechać do Konga w dniu 2 stycznia 1961 r., by przeprowadzić rozmowy z Kasavubu i Mobutu.

W Tokio opublikowano rezolucję XIV rozszerzonego plenum KC Komunistycznej Partii Japonii, które wysłuchało sprawozdania delegacji partii z historycznej naraady w Moskwie i zaaprobowało je.

W r. 1960 przekazano do eksploatacji na Podkarpaciu oraz na przedgórzu Karpat w rejonie Mielca łącznie 26 nowych szybów naftowych.

W styczniu przyszłego roku rozpocznie pracę w oparciu o normy techniczne 27 dalszych fabryk przemysłu maszynowego. Tak więc liczba fabryk przemysłu maszynowego, w których dokonano reformy systemu norm i plac, wzrosła od stycznia do 82.

Teatr angielski Old Vic przybędzie do Moskwy w pierwszych dniach stycznia z „Makbetem” — Szekspira, „Świętą Joanną” — Shawa i „Trzeba być poważnym” — Wilde'a.

W 93,304 domach chłopskich, w ponad 1.800 wsiach zabłyło w bieżącym roku po raz pierwszy światło elektryczne. Do sieci podłączono przeszło 250 PGR-ów, tj. o 25 więcej, niż początkowo zamierzano. Zelektryfikowano też 58 spółdzielni produkcyjnych.

Według doniesień korespondenta Rentera, sąd wojskowy w Oranie skazał w czwartek na karę śmierci 9 powstańców algierskich.

W Szkole Ogólnokształcącej im. A. Asnyka w Szczecinie maturzystom postawiono nowe wymagania. Oprócz zdania egzaminu dojrzałości z przewidzianych programem przedmiotów, muszą oni jeszcze zdać egzamin i uzyskać prawo jazdy oraz kartę pływacką. Szkolenie młodych kierowców już się rozpoczęło. Chłopcy i dziewczęta zapoznają się z przepisami drogowymi, budową silnika samochodowego. Po feriach zaczną się zajęcia praktyczne na samochodzie „Warszawa”, który do dyspozycji młodzieży oddaje KW PZPR.

Z okazji Nowego Roku najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności w pracy społecznej i zawodowej oraz dużo szczęścia w życiu osobistym wszystkim działaczom społecznym i mieszkańcom m. Poznania składa

POZNAŃSKI KOMITET
FRONTU JEDNOŚCI
NARODU

Z okazji Nowego Roku wszystkim ludziom pracy oraz aktywnym związkowemu naszego województwa najserdeczniejsze życzenia pomyślności w pracy zawodowej i w życiu osobistym składa:

WOJEWÓDZKA KOMISJA
ZWIAZKÓW
ZAWODOWYCH
w Poznaniu

Do Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu.

Z okazji Nowego Roku przesyłamy Wam i wszystkim ludziom pracy województwa poznańskiego najserdeczniejsze życzenia pomyślności oraz braterskie pozdrowienia.

Rok 1961 stawia przed nami nowe wielkie zadania w dziedzinie dalszego umacniania jednolitości światowego systemu socjalistycznego jak i w walce o utrzymanie pokoju na świecie.

Jesteśmy pewni, że rozwijanie jeszcze ściślejszej więzi między kierownictwem związkowym oraz ludźmi pracy obydwóch naszych województw przyczyni się do osiągnięcia nowych politycznych i ekonomicznych sukcesów w walce z militarystką i rewizjonizmem zachodniomocnym — wspólnym wrogiem polskiego i niemieckiego narodu.

W tej walce życzymy Wam w roku 1961 osiągnięcia pełnego sukcesu, a Waszym związkowcom zdrowia oraz zadowolenia w pracy.

WOLNE NIEMIECKIE
ZWIAZKI ZAWODOWE
Zarząd Okręgu Cottbus

Te metody warto upowszechnić

Plony zbóż na światowym poziomie

Spotkanie przodujących rolników

„Chcemy zakończyć ten rok na spotkaniu z rolnikami, którzy w ostatnich latach osiągnęli największe efekty w produkcji, przysparzając gospodarce narodowej dóbr materialnych” — tymi mniej więcej słowami zajął spotkanie



Uczestnicy spotkania; od lewej — prezes WK ZSL J. Wroniak, wiceprezes rolnictwa — prof. dr J. Okuniewski, I sekretarz KW PZPR J. Szydłak, przewodniczący Prezydium WRN Fr. Szczerbal. Na pierwszym planie od prawej — przodujący rolnicy z pow. Jarocin.

Fot. — K. Przechodźki

czwartkowe I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak. Witając przodujących rolników ze wszystkich powiatów Wielkopolski, mówca złożył im w imieniu władz partyjnych i państwowych serdeczne podziękowanie za wyniki gospodarcze i pracę społeczną w dziedzinie upowszechnienia postępu w rolnictwie.

Referat, wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgał. Poddał on szczegółowej analizie wyniki produkcyjne reprezentowanych na naradzie gospodarstw indywidualnych, spółdzielczych i państwowych stwierdzając, że zbiory cze-

(Dokończenie na str. 2)

Po eksplozji na Saharze

Nie ma usprawiedliwienia dla tej dywersji

Nadzwyczajne posiedzenie prezydium radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, które odbyło się w czwartek w związku z trzecią eksplozją francuskiej bomby atomowej, ostro potępiło ten krok jako niebezpieczną dywersję przeciwko sprawie pokoju powszechnego i bezpieczeństwa.

Uczestnicy posiedzenia podkreślili, że koła rządzące Francji rzuciły wyzwanie światowej opinii publicznej. Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla tego agresywnego kroku.

Protesty przeciwko eksplozji napływają z całego świata. (PAP)

Delegacja radziecka gościem TPP-R

Na dzień dzisiejszy zapowiadano przyjazd do Poznania trzyosobowej delegacji radzieckiej w składzie: **Nikołaj A. Pankow** — kierownik Oddziału Krajów Socjalistycznych w Tow. Przyjaźni i Współpracy Kulturalnej z zagranicą w Moskwie, **Paulina P. Girtizjanskenc** — przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Litewskiego Tow. Przyjaźni i Współpracy Kulturalnej z zagranicą, kierownik Katedry Historii Partii, wykładowczyni w konserwatorium oraz **Aleksander P. Liszaj** — przewodniczący Kołchozu im. Kirowa w obwodzie mińskim.

W dniu dzisiejszym program pobytu delegacji przewiduje: wyjazd do Międzychodu, spotkanie z członkami Prezydium ZW TPP-R oraz obecność na przedstawieniu w Operze. W sobotę, 31 bm., delegacja wyjedzie do pow. Śrem, zwiedzi PGR Maniecki i spółdzielnię produkcyjną w Mechlinie.

Dzień Nowego Roku przewidziany jest na zwiedzanie miasta, spotkanie z pracownikami ZW TPP-R oraz obejrzenie opery „Straszny dwór”. W dniu 2 stycznia 1961 roku, członkowie delegacji rozjadą się w różne strony województwa. Po południu natomiast goście spotkają się w sali ZNTK z pracownikami zakładu i wieczorem wyjadą do Krakowa. (G)

Na trasie Liverpool — Hull

Coraz więcej osób przyłącza się do „marszu pokoju”, rozpoczętego kilka dni temu na rzecz zrezygnowania przez Wielką Brytanię z broni atomowej. Z Liverpoolu wyruszyły do portu Hull 74 osoby, a w śróde do miasta Barnsley dotarło już ponad 200 osób.

Na trasie marszu uczestniczą serdecznie witani przez miejscową ludność. W Barnsley odbył się wiec, w czasie którego jeden z uczestników marszu, pastor Stanley Evans, wygłosił przemówienie, wzywając, aby 18 lutego przyszłego roku — dzień, w którym przebiegają do szkockiej bazy Holy Loch pierwsze amerykańskie okręty podwodne z pociskami „Polaris” — stał się dniem żałoby narodowej. (PAP)

Trzydziecie lat Rumuńskiej Republiki Ludowej



30 grudnia 1947 roku proklamowana została Rumuńska Republika Ludowa. W ciągu minionych 13 lat naród rumuński odniósł poważne sukcesy we wszystkich dziedzinach życia. Piszemy o tym szerzej na stronie 3. Na zdjęciu: Pałac Kolejarza w Bukareszcie.

Fot. — CAF

Plany roczne wykonane

W dniu 28 bm., załoga Stomila wykonała swój — bardzo napięty i obejmujący wiele nowych, antyimportowych asortymentów — plan produkcji roku 1960.

Do końca roku, stomilowcy obiegując dać państwu dodatkową produkcję, wartości 6,6 mln. zł.

Wczoraj o wykonaniu planu rocznego zameldowała także obornicka Fabryka Mebli, która — jako pierwsza w kraju — wprowadziła u siebie technologię wykańczania mebli poliestrami. (pch)

Protest przeciwko prowokacyjnej aferze

Czechosłowackie MSZ wystosowało w dniu 29 bm. za pośrednictwem ambasady USA w Pradze notę protestacyjną do rządu NRF w związku z ujawnionymi faktami wystawiania przez Bundesverwaltungsamt w Kolonii zaświadczeń o obywatelstwie niemieckim osobom, posiadającym obywatelstwo czechosłowackie oraz przesyłania im tych zaświadczeń do Czechosłowacji.

Nota podkreśla, iż stanowi to poważne naruszenie suwerennych praw CSRS. W tego rodzaju zaświadczeniach jako datę uzyskania obywatelstwa niemieckiego podaje się — u osób starszych — dzień 10 października 1928 r. lub 15 marca 1939 r. Są to daty: okupowania rejonu Sudetów w oparciu o traktat monachijski oraz okupacji całej Czechosłowacji.

Rząd NRF — głosi nota — który jako jedyny rząd nie odstąpił się nigdy w sposób jasny od zbrodniczego traktatu monachijskiego daje obecnie wyraz temu, iż uważa tzw. umowę monachijską za ważną i nawet na jej podstawie realizuje politykę rewizjonistyczną. (PAP)

Kiermasz plastyki trwa!



Przypominamy naszym Czytelnikom, że kiermasz plastyki w Klubie Galeria (hala MTP, wejście z ul. Świerczewskiego obok hali kiermaszowej) czynny jest jeszcze codziennie w godzinach od 14—20. Na kiermaszu nabyć można drzeworyty, linoryty, monotypy, miedzioryty, obrazy olejne, akwarele wykonane przez poznańskich artystów plastyków. Kto więc nie zdążył przed świętami zwiedzić kiermaszu i nabyć odpowiedniej dla siebie pracy, może to uczynić jeszcze dziś lub w dniach następnych. Na zdjęciu — reprodukcja obrazu olejnego „Pejzaż mielejski” J. Zmarlińskiej-Dziewskiej.

Układ handlowy NRF-NRD utrzymany w mocy

Biuro zachodniomocnego pełnomocnika do spraw handlu wewnętrznymocnego podało w czwartek do wiadomości, iż obecny układ handlowy między Niemcami Zachodnimi a Niemiecką Republiką Demokratyczną zostanie utrzymany w mocy. Komunikat ten został ogłoszony po 7-godzinnej posiedzeniu delegacji handlowych obu stron. Jak wiadomo, NRF wypowiedziała poprzednio z dniem 1 stycznia układ handlowy z NRD, obecnie zaś wycofała się z zajętego poprzednio stanowiska.

Z ogłoszonego komunikatu wynika, iż utrzymany zostanie w mocy układ handlowy ze wszystkimi dodatkowymi porozumieniami i aneksami.

PAP

Nie ma matury bez prawa jazdy

W Szkole Ogólnokształcącej im. A. Asnyka w Szczecinie maturzystom postawiono nowe wymagania. Oprócz zdania egzaminu dojrzałości z przewidzianych programem przedmiotów, muszą oni jeszcze zdać egzamin i uzyskać prawo jazdy oraz kartę pływacką. Szkolenie młodych kierowców już się rozpoczęło. Chłopcy i dziewczęta zapoznają się z przepisami drogowymi, budową silnika samochodowego. Po feriach zaczną się zajęcia praktyczne na samochodzie „Warszawa”, który do dyspozycji młodzieży oddaje KW PZPR.

A może by i u nas?

Łódź wydała walkę „kolejkom” w urzędach

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi przystąpiło do zdecydowanej walki z „kolejkami” interesantów. Pierwszym posunięciem była narada kierowników poszczególnych wydziałów i agend R. N. w czasie której stwierdzono, że można znakomicie skrócić czas załatwiania poszczególnych spraw przez zmniejszenie szeregu czynności administracyjnych — ograniczenie liczby zbędnych często różnych załączników, oświadczeń, potwierdzeń itp. Nie jest np. niezmiernie uzasadnione przedstawienie zaświadczenia z miejsca pracy, gdy petent może udokumentować fakt zatrudnienia aktualną legitymacją służbową.

Obecnie we wszystkich wydziałach i agendach Prezydium R. N. miasta Łodzi dokonuje się szczegółowej analizy toku załatwiania poszczególnych spraw, która powinna przynieść usprawnienie pracy. Podejmując tę akcję Prezydium R. N. zwróciło się również z apelem do całego społeczeństwa, by wskazywało na błędy organizacyjne, przerosty biurokratyczne itp. mankamenty. (PAP)

Strajk w Belgii zatacza coraz szersze kręgi

Generalna batalia strajkowa oczekiwana jest w Belgii około 3 stycznia, tzn. w dniu zwołania parlamentu. Rząd chadecki będzie się starał na sesji parlamentarnej przeformować projekt ustawy o „zaciskaniu pasa”. Debata zapowiada się gorąco. Opozycja socjalistyczna, poparta przez strajk robotników, przygotowuje się do ostatecznego obalenia projektu.

Skłócenie wierzących z niewierzącymi i Walonów z Flamandami zasadniczo spaliło na panewce. W ogóle środa okazała się fatalnym dniem dla Eyskensa — dowodzi tego przystąpienie do strajku największego miasta Flandrii — Antwerpii, oraz potężne demonstracje we flamandzkiej i katolickiej Gandawie.

W czwartek rano wojsko i żandarmeria obsadziły strategiczne punkty Brukseli. Szczególnie wielkie sily zgromadzono w Parku Centralnym, położonym w tzw. strefie neutralnej, w której wszelkie demonstracje i wiece są zakazane. W tej strefie znajdują się budynki rządowe i parlament.

W czwartek po południu doszło do nowych incydentów w Gandawie, gdzie oddział żandarmerii uderzył na tłum strajkujących. Na ulicach Antwerpii demonstrowało co najmniej 20 tys. robotników.

Miejsce lądowania samolotu, który przywiózł króla Bau-

Lepsze telewizory

„Diora” przystępuje do produkcji telewizorów „Allady”. Aparaty te posiadają będą 17-calowy ekran oraz zmniejszoną, bardzo estetyczną obudowę. (PAP)

Kasy zapomogowo-pożyczkowe mają zapewniony rozwój

I. Loga-Sowiński o zadaniach związków zawodowych w r 1961

29 bm. zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady XII plenarnego posiedzenia CRZZ. Plenum zatwierdziło ramowy regulamin pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych oraz budżet CRZZ na 1961 r. Powołana przez plenum komisja zredaguje w oparciu o uwagi zgłoszone w dyskusji ostateczny tekst regulaminu kas; zostanie on przesłany następnie do wszystkich kas, które do końca czerwca 1961 r. mają na jego podstawie uchwalić regulamin własny.

Nowy typ „eshaelki”

Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych tylko do połowy przyszłego roku produkować będą popularne motocykle SHL 150. Od lipca 1961 r. zakład rozpocznie serijną produkcję motocykli nowocześniejszych — SHL-ek o pojemności silnika 175 cm³, które mieć będą silniki o mocy 9-koni mechanicznych, oparte o inne rozwiązania konstrukcyjne. (PAP)

W drugim dniu obrad toczyła się dyskusja nad referatami w sprawie kierunków rozwoju kas i preliminarzem budżetu CRZZ. Dyskutowali popierali zmiany w regulaminie, zmierzające do zwiększenia wysokości udzielanych pożyczek i przedłużenia okresu ich spłat oraz zwiększenia samorządności kas. Wielu mówców zwracało uwagę na konieczność lepszego gospodarowania funduszami kas. Drobne niedobory czy nieściągnięte raty urastają do poważnych sum.

Podsumowania dyskusji dokonał Ignacy Loga-Sowiński. Stwierdził on, że miarą szybkiego rozwoju kas mogą być wkłady pracownicze, które w br. wzrosły prawie trzykrotnie w porównaniu ze stanem w 1955 r. Na szybkie tempo wzrostu wkładów wpłynęły głównie: wzrost średniego płac w gospodarce społecznej z 1.183 zł w 1955 r. do 1.820 zł w 1960 r. oraz dalsze umosowienie związków zawodowych i wiążący się z tym poważny wzrost liczby członków kas pracowniczych.

Mówca oświadczył, że w okresie najbliższej 5-letki kasy pracownicze mają zapewnić poważne źródła szybkiego wzrostu. Pierwszym źródłem jest założony na lata 1961—65 wzrost płac realnych o 23 proc., drugim — zwiększenie stanu zatrudnienia w tym okresie. Rysuje się więc przed nimi wyraźna perspektywa rozwojowa. Ognia związkowe powinny dążyć do realizacji hasła: „Każdy pracujący — członkiem związku zawodowego, każdy związkowiec — członkiem kasy pracowniczej”.

W numerze noworocznym bezpłatny kalendarz „Głosu” na 1961 rok

Mówiąc o preliminarzu budżetowym I. Loga-Sowiński nakreślił również najważniejsze zadania związków zawodowych na rok przyszły. Podkreślił on, że w roku bież. uzyskaliśmy znaczną poprawę wyników ekonomicznych i wzrost produkcji dzięki poważnemu zmniejszeniu przerostów zatrudnienia, wzmocnieniu dyscypliny i usprawnieniu organizacji pracy. Rok najbliższy i lata następne wymagają będą skoncentrowania uwagi na rozwijaniu postępu technicznego, unowocześnieniu procesów wytwórczych, naukowej organizacji pracy. Sprawa ta wymaga wyższych kwalifikacji a przede wszystkim gruntownej znajomości ekonomiki przedsiębiorstw. W związku z tym konieczne staje się odpowiednie przygotowanie kadry rad zakładowych i samorządów robotniczych.

Na zakończenie I. Loga-Sowiński złożył serdeczne życzenia noworoczne wszystkim ludziom pracy w Polsce. (PAP)

Spotkanie przodujących rolników

(Dokończenie ze str. 1)

rech głównych zbóż wynoszą średnio 28 q z ha, czyli o 9 q więcej od średniej wojewódzkiej. Po wskazaniu na rekordowe zbiory w poszczególnych gospodarstwach, sekretarz Furgał zakończył apelem do obecnych, by pomagali słabszym gospodarstwom w podnoszeniu poziomu, nie czekając na wyszkolenie młodych rolników.

W dyskusji brali udział: znany hodowca i mistrz urodzaju — Władysław Nowak z Lubowa, pow. Gnieźno, Franciszek Bukowski z pow. ostrzeszowskiego, Piotr Jóźwiak z pow. gostyńskiego, Franciszek Felcman z pow. wągrowieckiego, Franciszek Dolata z pow. międzychodzkiego, Władysław Najdek z pow. obornickiego, Antoni Szeffiński z pow. końskiego, Stanisław Nowak i Tadeusz Szurek z pow. chodzieskiego. Dużą znajomością rzeczy mówili oni o swych doświadczeniach, o metodach organizacji pracy, agro techniki i plodozmianów w gospodarstwie, wysunęli szereg cennych postulatów pod adresem kolek rolniczych w zakresie upowszechnienia wiedzy fachowej itp. (kj)

Wręczenie nagrody literackiej



W Warszawie odbyło się wręczenie dorocznych Nagród Artystycznych „Przeglądu Kulturalnego”. Na zdjęciu: Tadeusz Bieza (z prawej) otrzymał nagrodę za powieść pt. „Urząd”. Od lewej: naczelny redaktor „Przeglądu Kulturalnego” — Gustaw Gofesman i Stanisław Dygał.

CAF — fot. Uchymiak

MOSKWA przed Sylwestrem

Korespondencja API

Kończący się rok 1960 mieszkańcy Moskwy będą na pewno wspominać — jako rok... przeprowadzek do nowych mieszkań.

Rozmach budownictwa mieszkaniowego w stolicy ZSRR nie znajduje odpowiednika w żadnej ze stolic świata. W roku 1960 budowało się w Moskwie w proporcji 1:000 mieszkańców — 18 nowych mieszkań.

Nowy rok — trzeci już rok bieżącej siedmiolatki — nie się zapowiedź dalszej rozbudowy tego wielkiego miasta, prowadzonej z imponującym rozmachem. Do końca siedmiolatki przybędzie już moskwičanom co najmniej 25 mln. m² powierzchni mieszkalnej. Przybędzie m.in. 400 nowych gmachów szkolnych.

Wielki jubileusz

W przyszłym roku rozpoczyna się w Moskwie również przygotowania do Wystawy Światowej, która ma być otwarta w stolicy ZSRR w roku 1967.

Na Bulwarze Rożdiestwieńskim, u wejścia do domu nr 12 wywieszono już tabliczkę z napisem: „Generalny Komisarz Wystawy Światowej — 1967 w Moskwie”.

Tereny przyszłej wystawy obejmą powierzchnię 520 ha w południowozachodniej dzielnicy Moskwy. Tereny te rozciągają się w odległości 6,5 km od położonego na Wzgórzach Leninowskich Uniwersytetu Moskiewskiego, między autostradą Moskwa — Kijów, szosą Kałużską i okrężną autostradą, biegnącą wokół stolicy ZSRR.

Wystawa będzie miała świetnie rozwiązana komunikację z centrum miasta: dwie linie metro, specjalne autostrady. Dla wygodny zwiedzających zbuduje się szereg hoteli-pensjonatów w pobliżu terenów wystawowych a także w strefie parkowej.

Rok otwarcia wystawy zbiega się z 50 rocznicą Rewolucji Październikowej. Mieszkańcy Moskwy już dziś o tym mówią i rozprawiają. Cieszą się, że właśnie w tym roku dane im będzie gościć przybyszów z całego świata.

Architekci, urbaniści i inżynierowie moskiewscy zapewniają, że „Wystawa Światowa 1967 r.” zaćmi wszystkie dotychczasowe imprezy tego typu...

Sylwestrowy nastrój

Na razie jednak Moskwa i jej mieszkańcy przygotowują się do powitania Nowego Roku...

Na ulicach i w sklepach przedświąteczny ruch. Stosy zabawek i ozdób choinkowych, a kolorowe, noworoczne pocztówki można kupić nawet w kawiarni. W domu towarowym „Świat Dziecka”, najmłodszych klientów wita już osobiście Dziadek Mróz.

Moskiewska gazeta popołudniowa przynosi całe kolumny ogłoszeń o zabawach noworocznych. Restauracje prześcigają się przy tym w zapewnieniach, że najlepsza kuchnia i najweselszy wieczór — „tylko u nas”...

Bogaty rok

Moskwa wkracza w trzeci rok siedmiolatki. W styczniu odbędzie się Plenum KC KPZR, poświęcone sprawom rolnictwa.

Stolicę ZSRR czeka też wydarzenie ogromnej wagi — nie tylko dla mieszkańców Moskwy i wszystkich obywateli ZSRR — XXII zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Rok 1960 dobrze się zapisał w pamięci moskiewczan. Toteż oczekują oni, iż rozpoczynający się Nowy Rok, będzie — mówią i wierzą moskiewczanie — jeszcze lepszy. Będą go witać radośnie i wesoło.

L. SAMOJŁOW

Telefony 07.08.09
DONOSZA

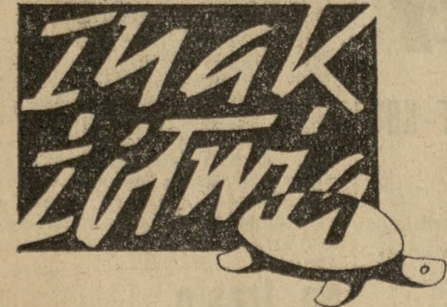
DWA POŻARY

Straż Pożarna wzywana wczoraj była do dwóch pożarów. W jednym wypadku zapaliła się belka w suficie (dom przy ul. Golecińskiej 14), natomiast w drugim ogniem zajęły welne drzewna w piwnicy przy ul. Opolskiej 11.

ZATRUCIE... DENATURATEM

Do Izby Wyrzeźnień przywieziono wczoraj mężczyznę, który dla rozweselenia się wypił pokąsaną dawkę denaturatu. Lekkośmignętego pijaka przekazano do dyżurnego szpitala. (mi)

EUGENIUSZ PAUKSZTA



— Łódki już tutaj, ojciec je rano podprowadził, przy starej wierzbie — pokazał Benek. — Nad wieczór trzeba będzie wiazać do czeresni albo nawet do ganku. To dopiero cholerna frajda. Tolek oczy wybaluszy jak żaba, gdy to zobaczy... — Zastanowił się. Jak wrócimy z ryb, poskoczę rowerkiem, dam panu znać, co słychać u Kryski.

— Ja ci — zamachnął się dłonią. Malec odskoczył i parsknął śmiechem. — A tam Wiesiek mieszka, niczego sobie gość, tylko że myśli za wiele.

— Co znów za Wiesiek?

— Taki jeden, dorabia latem u rybaków. Uczy się, mówią że głowę ma, tyle że bieda u niego piszczy. Bierz pan tę wędkę, idziemy. Parę kroków...

— Jechać? Na tę wodę?

— A co takiego? Niedaleko, gdzie te czubki trzcin, tak je zalało. Tam

wzdreaga stoi, przy ujściu naszej rzeczki. Coś pan taki strachliwy, jak mamę kocham? Chłop jak dębina, a byle co w pory robi...

— Ty...

— A bo nie? Nawet na łódkę się pan boi. To takie chojraki w tej Warszawie? Ja czytałem „Kamienie na szaniec”, myślałem, lepsza wiara, ale po panu widzę...

— Nie bajtłuj, Benek. Jedziemy.

— Trzeba było tak gadać od razu. Odcinek rzeki łączący jezioro, był zbyt krótki, aby nawet przy wylewie prąd nabrać mógł większej chyżości. W każdym razie znośli ich lekko aż do miejsca, gdzie Benek z pasma trzcin wyrzucił w wodę wielki kamień na drucie, zastępujący kotwicę.

— Toń trzeba zwiększyć o jakie pół metra, tyle chyba przybyło? — mruzczał mały rezoner.

Roman od lat już nie łowił ryb. Teraz jednak, wygodnie ułożwszy chorągówkę na ławeczce, z przyjemnością narzucił wędkę na brudną, zrudziałą wodę. Trochę się rozpogodziło, słońce czasem lyskało zza chmur, zwariowanym tempem pędzących po niebie. Patrzył na kołyszący się, lekko spychany prądem pławek, potem podnosił wzrok, wodził nim po jeziorze, zatrzymywał na brzegach. Najbliższy Malickim domek, to mieszkanie gospodarzy tego Wieśka. Ciekawe, co za facet, warto będzie go poznać. Po prawej jeszcze dwie chaty. I w sa-

mym końcu jeziora ten pagór, niekształtny trochę, jakby jakieś grodzisko.

— Co to? — wskazał ręką.

— To? Bunkry.

— Bunkry?

— Aha. Tylko że wejście saperzy zasypali po wojnie, bomby naumyślnie tam rozrywali, żeby się nikt nie dostał... Próbowaliśmy na różne sposoby, nie da rady, wszędzie żelazo i cement. Tu miał znajdować się jakiś sztab niemiecki, magazyny, różne ludzkie bajagi. Wiesiek tam często chodził, skorupy jakieś przynosił, on więcej powie... Tu dużo takich cudów. Choćby stary pałac w majątku. Do połowy zburzony, ale i tak można dośledzić w nim różnych dziwadeł. A nocami w nim straszy. Poszlibyśmy, tylko że pan taki strachliwy, jak się ta biała dama ukaże, niewiadomo, co z panem będzie...

— Benek.

— Bo co? Że niby gadam za dużo? O. bierze panu, bierze...

Zupełnie zapomniał o pławku. Drgnął wolniutko, nurzał się do połowy, znieruchomiał, lekkim skosem wpływał pod wodę i rwał w głąb coraz to szybciej. Podciął, wyczuł ciężar, windował powoli, ryba stawiała opór, szarpała na strony, musiał popuszczać. Zgorączkowany, szarpał trochę nerwowo.

— Grunt to nerwy wziąć w garść. To nie wzdreaga, coś lepszego. Powoli,

bo zerwie, żyłka cienka — doradzał Benek.

Podholował pod samą burtę ciągle jeszcze niewidoczną w mętnej wodzie rybę. Dopiero gdy wychyliła na powierzchnię, poznał lina. Benek szybkim ruchem poderwał go podbierakiem. Złocista, obła sztuka zatrzępotała na dnie łodzi.

— Kilówka, ma pan szczęście, pieśka niebieska. W tym miejscu nigdy liny nie biorą.

— Trafiła na specja... Więc słuchaj, Benek, chcesz byśmy zawarli sztafę, jak dobrzy kumple, czy nie?

— Może być.

— No więc pamiętaj. Bez głupich dowcipów, bez dokuczania. Większy jestem, mam trochę pary, spiorę cię na kwaśne jabłko i będzie poruta. Lepiej będziemy sobie pomagać...

— Z tym pomaganiem to już chyba ja panu, ale niech będzie... — poważnie wyciągnął do Romana drobną swą piastkę.

Na jednym linie się skończyło. Ani drgnął żaden pławek choć siedzieli blisko godzinę. Benek kręcił głową z niezadowolaniem, spoglądał także na niebo, które znów zakryło się całkowicie chmurami, wyglądało, że lunie z nich każdej chwili.

Wracali śpiesznie, przejęci grozą, która zapanowała nagle w przyrodzie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(5)

Co osiągnęliśmy — co przed nami

Noworoczne przemówienie I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka transmitowane wczoraj przez Rozgłośnie Poznańską i Telewizję

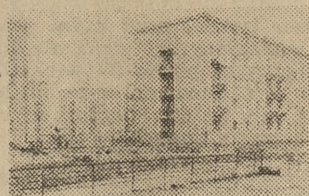
ciwo nasze pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych osiągnęło po raz pierwszy urodzaj powyżej 18 q czterech zbóż z ha. Szybszy niż w poprzednim roku rozwój gospodarczy i wzrost wydajności pracy są zjawiskami szczególnie pocieszającymi. Ludność Wielkopolski wzrosła bowiem w tym roku o 30 tysięcy a demografowie obliczają, iż do roku 1965 ludność miast i województwa osiągnie liczbę ponad 2,5 miliona to znaczy, że w ciągu najbliższych 5 lat przybędzie nas w Wielkopolsce ponad 210 tysięcy.

Nie wszyscy jednak i nie zawsze zdają sobie sprawę, z tego, że ten szybki wzrost zaludnienia nakłada na nas poważne obowiązki. Potrzebne są nam nowe przedszkola i szkoły, konieczny jest wzrost produkcji artykułów konsumpcyjnych, niezbędne są nowe miejsca pracy, a więc nowe lub rozbudowane fabryki. A wszystko to musimy zapewnić przy jednoczesnym dbaniu nie tylko o perspektywę naszych dzieci ale i o wzrost dobrobytu ich ojców i matek. Nielatwe to jednak zadanie. Z myślą też o tym powstają nowe fabryki. Jak Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, powstaje cały wielki ośrodek surowcowo-energetyczny w wschodniej części naszego województwa w rejonie Koło—Konin—Turek.

Z myślą o tym rozbudowujemy Zakłady Ceglarskie i dziesiątki innych zakładów w Wielkopolsce.

Z myślą wreszcie o tym, tak często apelowaliśmy i apelo-

kucyliwych naszych bolączek należy sytuacja mieszkaniowa. Potrzeby są tu stale ogromne, pomimo dużego wysiłku jaki włożono w złagodzenie trudności.



W roku 1959 zbudowaliśmy w Poznaniu 5.234 izby mieszkalne. W bieżącym zaś roku wybudowano ich 7.555. Różnica więc jest niemała. A jednak jakże niedostateczna dla naszych potrzeb. Setki i tysiące ludzi oczekuje na mieszkania. Tysiącom rodzin należało by już dziś poprawić warunki mieszkaniowe. Dlatego też tak wielką wagę przywiązujemy do pracy naszego budownictwa, do właściwej polityki przydziału mieszkań, do planów remontów mieszkań, których od lat w Poznaniu nie wykonujemy.

Dzięki wysiłkom państwa i społeczeństwa rośnie ilość szkół, rok 1960 przysporzył ich łącznie 51. W dalszym ciągu jednak liczba izb lekcyjnych jest wciąż za mała a warunki mieszkaniowe nauczycieli niedostateczne. W trosce o poprawę warunków bytu naszych mieszkańców rozwinęliśmy sieć handlu detalicznego, otwierając nowe 493 sklepy oraz nowe zakłady usługowe dla ludności. Wyraźnie poprawiło się zaopatrzenie naszego województwa, poza bowiem okresowymi brakami mięsa, handel nasz lepiej zaspokajał potrzeby ludności o czym mówi fakt, iż w kończącym się 1960 roku sprzedano w Poznaniu i Wielkopolsce 41,5 tys. prałek, prawie 4.000 lodówek, 12,5 tys. motocykli, zaś ilość posiadaczy telewizorów wzrosła do 24.000, a radioaparatów do prawie 450 tys.

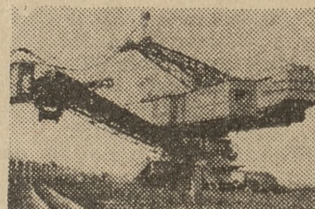
Dokonałymi jednak postępami nie tylko w sferze ekonomicznej i materialnych warunków życia ludzi.

W 1960 roku nastąpiło dalsze umocnienie się wszystkich postępowych sił społecznych w oparciu o socjalistyczną demokrację i pod kierownictwem partii. Wzrosła aktywność tysięcy robotników w samorządach robotniczych, w związkach zawodowych, w radach narodowych. Wzrosło poczucie odpowiedzialności i obowiązku obywatelskiego, umocniła się ludowa praworządność. Nieustannie i systematycznie zmieniają się warunki naszego życia na lepsze, na pewno nie tak szybko jak niejednemu z nas tego sobie życzy i we wszystkich dziedzinach jednakowo. Idziemy jednak naprzód z dnia na dzień i z roku na rok ku lepszej przyszłości dla kraju, narodu i każdego z nas z osobna. I nawet nasi przeciwnicy, ludzie, którzy nie mogą się oderwać od starych poglądów i zasad, nie mogą nie przyznać tego, że rozwijający się socjalizm czyni nasze życie lepszym, dostatniejszym i pełniejszym. Dlatego też z optymizmem patrzymy w przyszłość i to nie z optymizmem lukrowanym, ale powiedziałbym realistycznym, to jest z optymizmem pozwalającym widzieć to co

dobrze i to co stanowi jeszcze nasze niedostatki i braki, które trzeba usunąć i do takiego optymizmu mamy w końcu 1960 roku pełne prawo.

Kończący się 1960 rok nie mógł nas uwolnić od wszystkich kłopotów i trosk. Pozostawia więc on po sobie listę zadań dla swego następcy.

Nadechodzący 1961 rok — to początek nowej 5-letki szczególnie dla Wielkopolski korzystnej. W ciągu tego okresu na inwestycje w Wielkopolsce przeznaczają się sumy ponad 20 miliardów złotych, tj. więcej niż łącznie w poprzednich 11 latach. Przyniesie on nam dalszą rozbudowę kopalnictwa węgla brunatnego w Koninie i Turku oraz dalszy w tym rejonie rozwój zakładów energetycznych. Rozpoczniemy w nim budowę Huty Aluminium w Koninie i innych zakładów w województwie.



Tak więc wejdziemy w okres, w którym obok tradycyjnego dla Wielkopolski przemysłu maszynowego, stanemy się poważnym okręgiem surowcowo-energetycznym. Jest to początek dużych zmian w ekonomice województwa, które wywra swój wpływ na całokształt życia i to nie tylko w wschodnich terenach Wielkopolski. Poważne zada-

nia stawia 61 rok przed całym naszym przemysłem. Ich wykonanie uwarunkowane jest dalszym wzrostem wydajności pracy, rozwojem postępu technicznego, wzrostem kwalifikacji i lepszą oszczędniejszą pracą nas wszystkich.

Pełne zabezpieczenie wykonania planów produkcyjnych przemysłu, tańsza i lepsza produkcja, większa oszczędność materiałów a zwłaszcza stali; tańsze budownictwo przemysłowe i ciągły wzrost wydajności pracy — oto droga, po której kroczyć będziemy w 1961 roku.

Ze szczególną ostrością stanie problem pełnego zabezpieczenia naszej produkcji na ekspor-

Od dalszego rozwinięcia produkcji eksportowej, jej wysokiej jakości i wykonania jej w przewidzianych terminach, zależy wiele w naszej sytuacji gospodarczej 1961 r.

Nielatwe zadania stoją przed rolnictwem. Nie podnieśliśmy dobrobytu ludzi pracy bez stałego i to szybkiego wzrostu produkcji roślinnej i hodowlanej. Państwo będzie dalej wznagać swą pomoc dla rolnictwa zgodnie z uchwałami VI Plenum KC.

Klucz jednak do lepszych wyników produkcyjnych leży w rękach samych rolników. Trzeba nam szybciej rozwijać bazę paszową, a tym samym i hodowlę, podnieść wydajność z ha, uprawiać więcej pszenicy w miejsce żyta i więcej kukurydzy, szybciej i śmiej wprowadzać postępowe metody gospodarowania. Musimy w 1961 r. uczynić poważny krok naprzód w pod-

niesieniu plonów i pomóc krajowi w stopniowym uwalnianiu się od importu zbóż.

Z potrzeb związanych z rozwojem województwa i całego kraju wynika również konieczność podniesienia znaczenia poznańskiego ośrodka kultury i nauki. Więcej kadr o wykształceniu technicznym i humanistycznym, kadr lepiej przygotowanych do zawodu i życia we współczesnym świecie — oto co jest nam niezbędnie potrzebne. Wysoki poziom większości poznańskich uczelni gwarantuje nam, że zadanie to będzie wykonane. Potrzebna jest kontynuacja osiągnięć poznańskiego ośrodka muzycznego, literackiego, teatralnego, plastycznego. Pragniemy przecież, by człowiek wychowywany w naszym ustroju, posiadał bogato i wszechstronnie ukształtowaną osobowość.



Twórczość zaś ludzi sztuki naszego województwa powinna być otaczana opieką bardziej troskliwą niż dotychczas.

Zgodnie ze staropolską tradycją pragnę w imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR podziękować wszystkim mieszkańcom Poznania i Wielkopolski za ofiarę tego roku, za zrozumienie potrzeb kraju i narodu, za obywatelski i patriotyczny stosunek do zadań nakreślonych przez partię.

W nowym zaś roku życzymy naszym robotnikom, inżynierom i Technikom dalszych sukcesów w rozwoju naszej gospodarki.

Rolnikom, robotnikom rolnym i spółdzielcom życzymy, by praca ich przynosiła jeszcze lepsze plony. Pracownikom nauki i oświaty dalszych sukcesów naukowych i jeszcze lepszych wyników wychowawczych. Życzymy naszym kobietom, matkom, żonom i siostrąm zmniejszenia trosk dnia codziennego, zadowolenia z dzieci i radości w życiu rodzinnym.

Wszystkim ludziom pracy — życzymy zdrowia i pomyślności oraz szczęścia osobistego w Nowym 1961 Roku i tego, by wspólną naszą pracą rozkwitała i rosła w siłę nasza Ojczyzna, a wraz z nią piękna i bogata Ziemia Wielkopolska.

Milowe kroki Rumunii

13 lat temu, a 3 lata po wyzwoleniu, naród rumuński przepędził ostatecznie zleniawioną dynastię Hohenzollernów i proklamował swój kraj republiką, zamykając w ten sposób długi rozdział walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Data 30 grudnia 1947 roku, to logiczna konsekwencja zwycięskiego antyfaszystowskiego powstania z 23 sierpnia 1944 roku, dokonanego przez siły patriotyczne pod przywództwem Komunistycznej Partii Rumunii.

Rumunia — przystawione biedny i zacofany niegdyś kraj rolniczy — osiągnęła w ciągu minionych 13 lat poważne sukcesy gospodarcze. Nie tylko rozwinął się i okrzepł znany na całym świecie przemysł naftowy; powstało tam wiele nowych gałęzi przemysłowych, jak przemysł maszynowy czy chemiczny, zbudowano setki nowych obiektów, powstały nowe miasta. Około półtora miliona ton rudy żelaznej, 1,7 mln. stali, 1.114 tys. ton wyrobów walcowanych, 7,7 miliarda kWh energii elektrycznej — oto niektóre tylko liczby z planu przemysłu rumuńskiego za rok 1960, przemysłu, który prawie nie istniał w tym kraju w okresie monarchii. Wystarczy powiedzieć, że wzrost produkcji stali w samym tylko roku 1960 przewyższa o 90 tys. ton całą produkcję stali w Rumunii roku 1938.

Plan gospodarczy na rok 1961 przewiduje dalsze przyspieszenie tempa uprzemysłowienia Rumunii, podniesienia produkcji roślinnej i zwierzęcej, a także wzrostu stopy materialnej i kulturalnej rumuńskiego narodu.

Dzięki poczynionym inwestycjom (27,9 miliarda lei) w roku przyszłym uruchomi się 26

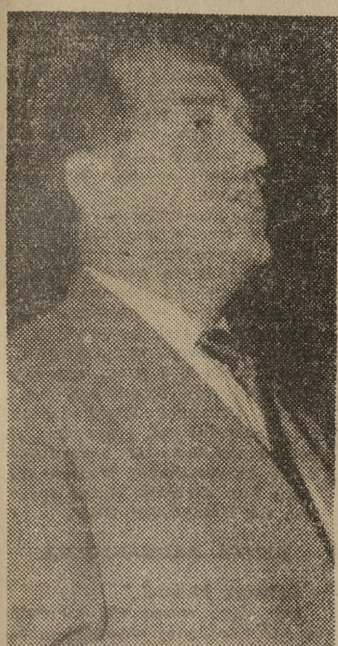
nowych zakładów przemysłowych i 34 nowe działy produkcyjne, a 96 innych zakładów zostanie zmodernizowanych. W roku przyszłym przystąpi się również do budowy nowego kombinatu hutniczego w Gałaczu, który w roku 1970 produkować będzie 4 miliony ton stali.

A oto niektóre założenia planu produkcji na rok 1961: 2.100 tys. ton stali, 8,8 miliardów kWh energii elektrycznej, 2.400 obrabiarek, 130 kompletnych instalacji wiertniczych, 20 tys. traktorów, 220 tysięcy radiodiodoborników, 20 tys. telewizorów, 80 tys. prałek elektrycznych.

Dochód narodowy wzrośnie o około 15 procent, co stworzy nowe możliwości dalszego wzrostu stopy życiowej ludności. Zarobki pieniężne robotników i urzędników wzrosną w porównaniu z rokiem 1960 o 11 procent, a dochody pieniężne chłopstwa o ponad miliard lei. W roku 1961 wybuduje się i odda do użytku 37 tys. mieszkań, 3.200 izb szkolnych, domy akademickie na 11 tys. miejsc, 22 kinoteatry, 2 nowe radiostacje i stacje telewizyjne, 20 rejonowych poliklinik i liczne placówki kulturalne.

Ludzie pracy w Rumunii wiedzą, że wszystkie sukcesy odniesione w latach władzy ludowej — obok samego wzrostu potęgi gospodarczej ich kraju — przyniosą im namacalne korzyści zapewniając im stały wzrost stopy życiowej. Dlatego też ofiarnie wcielają oni w życie wytyczne przez Rumuńską Partię Robotniczą plany rozwoju gospodarki narodowej.

Opr. F. B.



Istnieje dobra tradycja nakazująca pod koniec roku zastanowić się nad dorobkiem dwunastu miesięcy, które mijają i nad perspektywami, jakie rozciąga przed nami nadchodzący nowy rok.

Rzadko bowiem w szybkim biegu naszego życia, mamy możliwość zastanowić się wspólnie nad tym co osiągnęliśmy, co nam dokucza i co warto zrobić, by w nowym roku troski nasze zmniejszyć. Co więcej, zmęczeniu pracą, codziennymi troskami i kłopotami, których każdy z nas ma niemało nie zawsze w właściwej skali widzimy owoce naszego trudu, z których prawo do dumy mamy wszyscy.

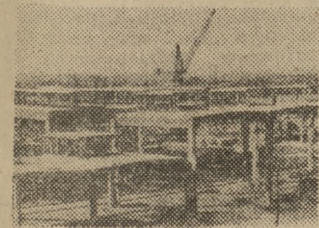
Rok, który za parę dni dobiegnie końca pozostawia w naszych umysłach dobre wspomnienia a w sercach dużą nadzieję. Zapisal on się bowiem dobrze w głównej dla wszystkich ludzi sprawie — w walce o to, by na globie ziemskim jeszcze za życia naszego pokolenia zlikwidować pojęcie wojny.

Był to rok ogłoszenia bojowego programu komunistów, przyjętego na moskiewskiej naradzie i otwierającego nowe perspektywy w walce o pokój. Pod tym bojowym programem komunistów skupiają się i skupiać będą wszyscy ludzie pracy bez względu na swe przekonania polityczne i religijne. Coraz to bardziej bowiem staje się jasnym, że komuniści stanowią najbardziej konsekwentną siłę broniącą pokoju i wolności, pragnącą uchronić ludzkość od groźby światowej katastrofy termojądrowej.

Tak więc żegnamy rok, który bardziej niż jego poprzednicy zmniejszył realność światowego kataklizmu i przyniósł socjalizmowi nowe siły, dalszą przewagę nad kapitalizmem i amatorami wojny atomowej.

Naród nasz a wśród niego i my mieszkańcy Wielkopolski z uzasadnioną dumą możemy powiedzieć, że w 1960 roku dobrze przysłużyliśmy się sprawie pokoju.

Dokonałymi dalszego postępu w budownictwie socjalistycznym. Nie szczędzimy



swych sił nie tylko dlatego, że chcemy żyć w coraz lepszych warunkach, lecz również dlatego, bo wiemy, że we współczesnym świecie liczą się głosy krajów gospodarczo rozwiniętych, a jako patrioci pragniemy by rósł autorytet i znaczenie naszej ojczyzny w świecie.

Wspólnym wysiłkiem porządkowaliśmy naszą gospodarkę, pracujemy dziś rozsądniej, gospodarniej i z lepszymi wynikami.

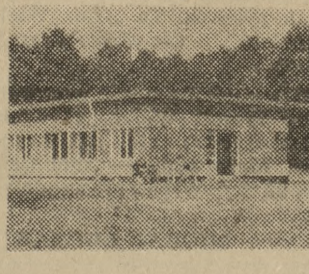
Kogo bowiem może nie cieszyć fakt, że nasz wielkopolski przemysł, dzięki wysiłkowi naszych załóg nie tylko wykonał ale przekroczył zadania planowe 1960 roku, że rolni-

wać będziemy o dalszy wzrost wydajności pracy, o dalszy postęp techniczny w naszym przemyśle o lepszą wydajność pracę wszystkich ludzi pracy. Nie mamy bowiem cudotwórczej laski Mojżesza na skinięcie której ponoć manna spadała z nieba. Mamy jednak rzecz o wiele cenniejszą — a to zrozumienie, ofiarność, talent i gospodarność naszych robotników, chłopów i inteligencji. Ich zasługą też jest, że w codziennym trudzie realizując uchwały partii przysporzyli krajowi i narodowi nowych bogactw i wartości w roku który mija. I za to też należą się im stokrotnie podziękowania od nas wszystkich, od całego wielkopolskiego społeczeństwa. Poważny postęp dokonany został również na wsi, której wartość produkcji wzrosła w 1960 roku prawie o 1 miliard.

Obecnie na wsi wielkopolskiej znajduje się więcej maszyn niż kiedykolwiek. Rośnie hodowla i rozwijają się postępowe metody gospodarowania na wsi. 1960 rok przyniósł dalszy postęp w rozwoju kolektoryzacji, które obejmują już większość wsi i dysponują na koniec tego roku 650 traktorami.

Również w rozwoju socjalistycznej formy gospodarowania na wsi, Wielkopolska utrzymała i wzbogaciła swój prymat w kraju. W wyniku bowiem powstania nowych 70 spółdzielni produkcyjnych ilość ich w województwie wzrosła prawie do 600.

Obraz wysiłku jakiego wspólnie dokonałymi, stanie się jeszcze jaśniejszy, jeżeli zastanowimy się, co uczyniono w 1960 roku, by zaspokoić bezpośrednie potrzeby ludzi pracy. Jak dobrze wszystkim wiadomo do najbardziej do-



Pieniądze SFOS dla szkół i szpitali

Na ostatnim w starym roku posiedzeniu Miejskiego Komitetu SFOS podsumowano wyniki akcji zbiorowej za lata 1959 i 1960.

W tym roku SFOS finansował 38 obiektów za pieniądze uzyskane ze zbiórki w 1959 r. Wydatkowano na ten cel ponad 4 mln. zł. Oprócz tego przeszło milion złotych pozostało jeszcze do rozdziału.

Najwięcej przeznaczono na potrzeby oświaty m. in. na wyposażenie szkół. Niemalże kwotę uzyskana poznańska służba zdrowia. Wojewódzki Szpital Onkologiczny otrzymał np. na zakup nowoczesnej aparatury — 197 tys. zł, a Klinika przy ul. S. Eng'a — 125 tys. zł. W tym roku SFOS przyszedł też z pomocą finansową Jeżyckim Ośrodkom Wypoczynkowym, przeznaczając na ich potrzeby ponad milion złotych. Na wyposażenie zaś Instytutu Zachodniego przeznaczył 550 tys. zł.

W tym roku, do 27 grudnia, mieszkańcy Poznania przekazali na SFOS 5.316 tys. zł. Natomiast roczny plan zbiórki przewidywał uzyskanie kwoty 5 mln. zł. Dzięki więc ofiarności społeczeństwa plan został znacznie przekroczony. W przyszłym roku pieniądze te znów pomogą w dalszej rozbudowie naszego miasta. (an)

Wagony czekają od 1 stycznia

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zwraca się do wszystkich zakładów, przedsiębiorstw, firm, PZZ, cukrowni, spółdzielni itp., korzystających z usług kolei w następującej sprawie:

Od szeregu lat, z początkiem każdego roku, wszyscy klienci kolei (z małymi wyjątkami), pomimo przydzielonych limitów wagonowych na styczeń, rozpoczynają właściwe ich wykorzystywanie do 10-15 stycznia, tłumacząc się brakiem zleceń itp. Tego rodzaju polityka realizacji limitów ładowania wagonów powoduje, że procent naładunku wagonów w stosunku do przydzielonych limitów wagonowych nie przekracza 75 proc. W okręgu DOKP Poznań stoi codziennie bezużytecznie przeciętnie 400 wagonów niewykorzystanych pod naładunek towarów.

Nierzytmiczne rozłożenie pracy naładunkowej przez klientów kolei powoduje w konsekwencji zwiększone zamówienia na wagony w drugiej połowie stycznia. Ządaniem tym kolei nie jest w stanie podołać, gdyż nie dysponuje taką ilością wagonów.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, mając na uwadze wykonanie planu przewozów, apeluje do wszystkich klientów, aby rozpoczęli w nadchodzącym roku 1961 wykorzystanie wagonów od 1 stycznia 1961 r. (na)

Ulice będą dobrze oświetlone, jeśli nie będziesz włączał grzejników elektrycznych w godzinach szczytu!

270 prac - 24 autorów

Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego WKT i „Głosu“

Wojewódzki Komitet Turystyki i redakcja „Głosu“ ogłosili na początku lata IV konkurs fotograficzny pod hasłem „Tysiąclecie państwa polskiego w obiektywie turysty“. Zgodnie z regulaminem, w tych dniach nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu. Komisja, w skład której wchodził przedstawiciel WKT, PTF, Zw. Polskich Artystów Fotografików, PTTK i redakcji „Głosu“, dokonała oceny 270 prac przesłanych przez 24 autorów.

Po obejrzeniu wszystkich fotogramów, jury stwierdziło, że większość autorów dotrzymała warunków regulaminu, to znaczy starała się pokazać w fotografii zarówno zabytki przeszłości, jak i osiągnięcia najnowszej chwili. Można także mówić o dobrym poziomie prac, których wykonano w tym roku znacznie więcej niż w poprzednio ogłaszanych konkursach. Co ważniejsze — w konkursie brali udział nie tylko autorzy z Poznania i woj. poznańskiego, lecz również z innych województw.

Zadanie Komisji było niezwykle trudne. Po kolejnych

selekcjach wyłoniono wreszcie laureatów. Z uwagi jednak na brak pracy szczególnie wyróżniającej się poziomem wykonania i ujęciami — jury postanowiło nie przyznawać nagród, natomiast powiększyć fundusz na nagrody III stopnia i rzeczowe.

W wyniku ostatecznej eliminacji, po otwarciu kopert z gołymi, okazało się, że poszcze gólne nagrody uzyskali: II (po 1500 zł) — Czesław Woźny z Bydgoszczy i Janusz Gutowski z Poznania, obaj za całość nadesłanych prac, III (po 1000 zł) — Zbigniew Zielenacki z Poznania za pracę „Port w Gdańsku“, Jerzy Wikłent z Wrocławia za fotogram „Zamek Chojnik“ i Janina Sawala z Poznania za cykl pt. „W hołdzie Wieszczołowi“. Trzy IV nagrody pieniężne (po 500 zł) przypadły w udziale: Maksymilianowi Myszkowskiemu za pracę „Między nami jest 1000 lat“, Bolesławowi Kozłowskiemu z Osiecznej za fotogram „Budujemy szkołę Tysiąclecia“ oraz Bożenie Kozak z Poznania za zdjęcie, zatytułowane „Wspólnymi siłami“.

Ponadto przyznano 10 nagród pocieszenia w postaci bonów do zrealizowania w sklepie „Foto-Optyki“. Bony takie otrzymują: Zbigniew Zielenacki z Wrocławia, Henryk Hanckowiak z Rawicza, Lech

Zielonacki z Poznania, Zdzisław Szklarski z Konina, Józef Waliński z Starogardu Gdańskiego, Kazimierz Waga z Jeleniej Góry, Jerzy Gabara z Rawicza, Henryk Bok z Wolsztyna, Marian Kozłowski z Ostrowa i Jan Żurek z Rawicza.

Na uwagę zasługuje także fakt przystąpienia do udziału w konkursie uczniów szkół różnych typów, przy czym prawie wszyscy oni wykazali duże przygotowanie. W większości wypadków prace te znalazły się wśród nagrodzonych lub wyróżnionych.

W przyszłym roku WKT i PTF zorganizują wystawę prac konkursowych. Nagrody pieniężne można natomiast odbierać już w siedzibie WKT, Poznań, pl. Kolegiacki 17. I pr., pok. 101.

Zwycięzcom gratulujemy sukcesu i zapraszamy do następnego konkursu w nowym roku! (ec)

Naśladownictwo wskazane

Serdecznymi oklaskami i wiązankami kwiatów żegnała publiczność, tym razem złożona wyłącznie z pracowników Zakładów „H. Cegielski“, wykonawców tego na prawdę udanego koncertu. A był nim, zorganizowany przez Rozgłoszenie Poznańskie Polskiego Radia w Poznaniu, w auli UAM — Wielki Koncert Rozrywkowy, dla pracowników HCP.

Okazji nie zabrakło: kilka dni temu pisaliśmy o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych przez załogę HCP. Tak więc po dobrej pracy — dobra rozrywka. Dostarczyły jej cztery orkiestry: Piętnastka Radiowa pod dyktando Z. Malika, Mała Orkiestra Dęta P.R. prowadzona przez H. Bejmeika, Zespół Rozrywkowy K. Renza i Zespół Jazzowy J.

Koncert sylwestrowy Filharmonii

Dzisiaj o godz. 19.30 nastąpi w auli UAM powtórzenie Sylwestrowego Koncertu Filharmonii Poznańskiej. Dyrygować będzie Jerzy Katlewicz. Jako solistka wystąpi Halina Mickiewiczówna (sopran koloraturowy).

W programie: B. Britten — „Wieczory muzyczne“ (I wykonanie w Poznaniu), J. Hubay — „Hejre Kati“, J. Strauss — „Odgłosy wiosny“, H. Proch — „Wariacje“, G. Boulanger — „Walc pizzicato“, K. M. Weber — „Zaproszenie do tańca“, Fr. Liszt — „Rapsodia węgierska nr 2“ i J. Strauss — „Nad pięknym miodnym Dunajem“. (na)

Gdy więcej miejsca poświęca się wyjaśnieniom świadków obrony — ra sprawodawcę krzywo patrzy prokurator. Relacja jest beznamiętna — wtedy Czytelnicy mówią: „Co wy tak piszecie, że nie wiadomo kto jest winien“.

Sprawozdanie jest zdawkowe. Czytelnicy z miejsca opowiadają: „Czemu na ten temat tak mało? Zobaczcie ile daje „Gazeta“...“

Sprawozdanie z procesu to obszerna publikacja. „Dlaczego rodmuchujecie tę sprawę“ — pytają wówczas Czytelnicy lub prokurator. Czasami kierownictwo redakcji włącza się także: „Ty bracie, nie rozpisuj się zanadto. Przecież wiesz, że brak miejsca. To „Głos Wielkopolski“, a nie „Głos kryminalny“.

Kto chciałby więc urozmaicić żywot? Widzę już wielu zgłaszających się reflektantów. Moja rada — spójście chleba sądowego sprawodawcy.

MICHAŁ LUCZAK

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

WĘGIEL DLA ROLNIKÓW

T. Marciniak — Boruja Kościelna.

Jakie ceny wolno-rynkowe ustawowo ustalono na węgiel I i II klasy i po jakiej cenie liczy się za opał rolnikom, którzy odstawiają bekony za kontraktowane? Pytam dlatego, bo brak mi opału. Czy mam prawo zwrócić się do GRN o dodatkowy przydział węgla na zimą?

Red.: Węgiel jest artykułem reglamentowanym i ceny węgla opałowego ustalone zostały przez Państwową Komisję Cen pismem z dnia 28. 8. 1955 r. Nr PL 23/13/55. Cenniki te posiada każda GS. Ceny węgla grubego (kiesy, kostka i orzech I i II) o którym Pan wspomina określone są w cenniku w wysokości 250 zł, za 1 tonę. Dostawcy trzody chlewnej (rolnicy) posiadają — w ramach kontraktacji — uprawnienia do nabycia węgla opałowego w GS. W razie rezygnacji przez dostawcę trzody chlewnej (rolnika) z przydziału węgla za odstawiony żywiec —

otrzymuje dostawca żywca ekwiwalent za nieoparty węgiel w stosunku 200 zł za 1 tonę. Dostawcy trzody chlewnej, którzy odstawiają węgiel innym osobom doliczają do ceny węgla — ekwiwalent w wysokości 200 zł tzn. cena węgla 250 zł za 1 tonę + ekwiwalent 200 zł od 1 tony — daje cenę 450 zł za 1 tonę.

Ludność rolniczą, zamieszkałą w strefie wiejskiej, może poza normalnym przydziałem (w omawianym przypadku 600 kg rocznie na jednoosobowe gospodarstwo) — otrzymać dodatkowo węgiel opałowy z 5 proc. rezerwy magazynowej. Pulę węgla z 5 proc. rezerwy magazynowej dysponują właściwe Prezydja Gromadzkich Rad Narodowych i przydzielają go ludności w uzasadnionych przypadkach. Winien się więc Pan zwrócić w tej sprawie do Prezydium GRN.

RENTA ZAGRANICZNA

Jadwiga Mendel.

Do kogo mogę się zwrócić w sprawie renty wdowiej, którą otrzymywałam z Izraela? Wyjechałam z Polski w 1957 r. (nie tracąc obywatelstwa). Do kraju wróciłam we wrześniu br.

Red.: Celem uzyskania wypłaty renty zagranicznej winna się Pani zwrócić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, ul. Chopina, Wydział Rent Zagranicznych. Renta zagraniczna będzie Pani otrzymywała po przeliczeniu w obowiązującej walucie.

KTO PŁACI

A. M. Szamotulę.

Kto jest zobowiązany wypłacać zasiłek rodzinny stalemu pracownikowi rolnemu, zatrudnionemu u rolnika prywatnego, ubezpieczonego w U.S.?

Red.: Pracownicy zatrudnieni najemnie na podstawie umowy o pracę, w prywatnych zakładach pracy, winni być również zgłoszeni do ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Pracownik zatrudniony w rolnictwie, o ile odpowiada wymaganym warunkom, otrzymuje również zasiłek rodzinny. W sprawie wypłaty tego zasiłku, może się Pan zwrócić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu.

WYBRYKI CHULIGANÓW W MOSINIE

Krystyna S. Poznań.

Mam w Mosinie ogródek, a w głębi oszkloną altanę. Mosińscy chuligani już kilkakrotnie powybijali nam szyby, ostatnio zaś wyrwali kłódkę od szopy z narzędziami. Ślady pozostawione na płasku (drózkach) świadczą, że sprawcami byli chłopcy w wieku od 10 do 16 lat.

Red.: Komenda Powiatowa MO w Poznaniu powiadomiła nas, że przy ul. Poniatowskiego wzmocniona została służba patrolova, szczególnie w godzinach wieczornych i nocnych. Patrole te ujawniły wybryki chuligańskie, a na sprawców: Henryka Worocha i Jerzego Śmigieckiego sporządzono wnioski do Kolegium Karo-Administracyjnego przy Prezydium MRN w Mosinie.

PODAJEMY ADRES

J. J.

W tej chwili jest okres polowań na zające. Prosimy podać, gdzie można sprzedać skórki zające?

Red.: Do skupu skór ze zwierząt łownych zostali upoważnieni placówki CRS „Sa pomocom Chłopska“, Przedsiębiorstwo „Las“ oraz Centrala Surowców Włókienniczych i Skórzanych. Wszystkie te placówki skupują skórki zające bez świadectw o ich pochodzeniu.

ZA MŁODZI

Włodzisław T.

Dnia 6. XII. byłem w Operetce na „Sylvii“ (Księżniczka Czardasza). Zdumienie moje nie miało granic, kiedy stwierdziłem, że w teatrze znajdowała się wycieczka dzieci szkolnych ze szkoły podstawowej z Gorzowa. Ze względu na fragmenty kabaretowe tej operetki no i stroje skądinąd miłych naszych tancerzy, w żadnym wypadku nie powinno być no niej dzieci w wieku szkolnym.

Red.: Zgadza się z Panem. Lepiej żeby „wycieczka“ zobaczyła Pałac, Muzeum i szereg innych zabytków naszego miasta, żeby zobaczyła „Krzyaków“ czy jedną z oper. Na oglądanie „Księżniczki Czardasza“ jeszcze za wcześnie.

z lemiada na TV Cierpienia sprawozdawcy

Sprawozdawca sądowy żyłby ze wszystkimi w zgodzie, gdyby nie był... sprawozdawcą sądowym. Paradoxs? Nie. Tak jest naprawdę.

Kiedy toczy się śledztwo człowiek nazwany sprawozdawcą stara się jak najzybiej uzyskać szczegóły danej sprawy, by je opublikować i uprzedzić kolegów z innych dzienników. Chodzi przecież o aktualność informacji! Biega tedy sprawozdawca po korytarzach MO i prokuraturach. Na ogół spotyka się z odpowiedzią: „sprawa jeszcze nie dojrzała“. To jest konflikt nr 1 — troska o aktualność i troska o zapieczętowanie na ostatni guzik. Nie trzeba dodawać, że maratońskie sprinty sprawo-

zdawcy z reguły kończą się negatywnie.

Konflikt nr 2. Raz za razem przychodzi — powiedzmy — petenci czyli krewni i znajomi oskarżonych. Na wszelkie świętości zaklinają, że ich najbliżsi są niewinni. Jak baranki. Dlatego też jakakolwiek publikacja na ten temat byłaby — zdaniem owych petentów — niezasłużoną a drakońską karą. Kiedy argumentów rzeczowych brak — następują szloch lub próby przekupstwa.

Panie redaktorze, niech pan z łaski swojej o tym nie pisze — mówił do mnie kiedyś jeden z petentów. — Niech pan nie pisze, a święta (było to tuż przed Wielkanocą —

przyp. ME) będą t-a-a-kie — twierdzeniu temu towarzyszyło charakterystyczne zgiecie łokcia.

Święta nie były t-a-a-kie... Inną metodą działania tego rodzaju petentów jest „tworzenie miniatur“.

Przyszedłem do pana, redaktorze — rozwodził się jeden z tego grona — tylko z koleżeńskim obowiązkiem. No cóż, ostatecznie ja panu wcale nie bronie pisać. Ale czy warto? Straty są przecież minimalne. To jest sprawa — miniaturka...

W „miniaturce“ tej — jak później sprawdziłem chodziło o straty sięgające 3 mln. złotych. Rzeczywiście — bagatel!

Sprawa wpływa do sądu. Presja krewnych i znajomych oskarżonego nie ustaje. Ale sprawozdawca ma dodatkowe kłopoty. Już po pierwszym dniu rozprawy...

Kiedy sprawozdanie oparte jest bardziej na zeznaniach świadków oskarżenia niż obro- — pretensje ma adwokat.

Pracownicy poszukiwani

Frezerów, szlifiery, brakarzy i kontrolerów KT oraz pracowników o średnim wykształceniu technicznym — zatrudni Jarocińska Fabryka Obrabiarek w Jarocinie (Pozn.), ul. T. Kościuszki 16a — tel. 200 i 550. K8607

Inżynierów-konstruktorów, technika, ślusarza przyjmie natychmiast Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ulica Staroleńska 31. K8882

2 pracowników inżyniersko-technicznych na stanowiska techników normowania — opracowanie norm technicznych oraz 1 pracownika na stanowisko techniczne w produkcji przyjmą Swarzędzkie Fabryki Mebli, w Swarzędzu, ulica Poznańska 25. Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie techniczne lub praktyka. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K8951

Inżynierów, techników i majstrów ze specjalnością spawalnictwa, mechaników, elektryków, mierniczych, konstruktorów i budowniczych ładowego oraz ekonomistów i magazynierów, kierowników działów księgowości i finansowego zatrudni od 1. I. 1961 r., poważne Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu i na wyjazd na warunkach bardzo dobrych. Dotyczy sił wysoko kwalifikowanych. Oferty z życiorysem, świadectwami i opisem posiadanej praktyki składać w Biurze Ogłoszeń, Poznań, ulica Świerczewskiego 3 dla K8879.

Głównego księgowego zatrudni Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 81. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego Zw. Zaw. Prac. Inst. Art. Ofertę wraz z życiorysem kierować pod powyższym adresem. • 18163g

Magazyniera-rolnika z średnim wykształceniem, najchętniej samotnego zaangażujemy zaraz lub później. Państwowe Gospodarstwo Rolne Pińsko, pow. Szubin, stacja koł. Pińsko Wlkp. Stoiłowa na miejscu. K9046

Szwajcara - oborowego posiadającego dwóch względnie trzech pomocników oborowych do nowo organizowanej obory bezgruzliczej i wychowu jałowicy przyjmie od 1 stycznia Państwowe Gosp. Rolne Niechlód, pow. Leszno. Od szwajcara wymagana jest długoletnia praktyka i kwalifikacje zawodowe. Mieszkanie zapewnione trzyizbowe, szkoła, sklep, G. S., kościół, autobus w miejscu. K8658

WSZYSTKIM KLIENTOM

szczęśliwego Nowego Roku

ŻYCZY

BRANŻOWY SKŁEP BAWELNY „SORENTO”

W POZNANIU, ulica Głogowska nr 18

administrowany przez

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO im. „ST. DUBOIS” — ŁÓDŹ

W ROKU 1961 NAJMODNIEJSZE BĘDĄ PRAKTYCZNE I TANIE TKANINY BAWELNIANE I WELNOPODOBNE!

K9084

Dyrekcja Kombinatu PGR Manieczki poszukuje lekarza weterynarii, wymagany 5-letni staż pracy oraz znajomość jednego języka obcego. Podania z życiorysem należy składać w Dyrekcji Kombinatu na piśmie lub osobiście pod adresem: PGR Kombinat Manieczki, poczta Krzyżanowo, pow. Śrem, telefon Śrem nr 506 i 543. K8870

Konstruktorów, kontrolera technicznego, referenta administracyjnego, tokarza, hydraulika zatrudni natychmiast Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny PIMR w Poznaniu, ulica Staroleńska 31. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. K8972

Głównego księgowego, zastępcę gł. księgowego, kierownika sekcji materiałowej, rachmistrza, magazyniera z praktyką — przyjmą Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, Poznań, ul. Jackowskiego 42a. K9012

Kierowców z I i II kat. prawa jazdy na samochody specjalne, monterów samochodowych ze znajomością silników wysokoprężnych i praktyką, ładowaczy do wywozu nieczystości stałych systemem bezpylnym, robotników do ręcznego i mechanicznego oczyszczania ulic i placów, pracowników do szaleńców publicznych — przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Al. Stalingradzka 69. K9068

Księgowego kosztów przyjmie od 1 lutego 1961 roku Drukarnia Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Fredry 10. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Referatu Personalnego. K9077

Praca

Oborowego na mniejszą oborę i dziewczynę do wszelkich prac w gospodarstwie z całkowitym utrzymaniem (wynagrodzenie dobre według umowy), od 1. I 1961 r. zatrudnić. Zgłoszenia: Antoni Kaczmarek, Murkowska, stacja kolejowa Lipno Nowe, pow. Leszno. 17792g

Pomoc domowa potrzebna. Garbary 35, sklep. 18016g

Uczniwa pomoc domowa na stałe lub dochodzącą przyjmie Poznań, Przybyszewskiego 52 m. 7. 17961g

Gospośnią samodzielną potrzebną. Warunki dobre. Zgłoszenia: Dębice, ulica Czechosłowacka 17a m. 3, po godz. 15. 18003g

Pomoc domowa chętniej starszą do lekarza zaraz przyjmie. Baginski, Języcze, Nowy Świat 13 m. 1. 18006g

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Krasieńskiego 15/17, klatka C m. 2. Zgłoszenia od godz. 16. 18104g

Przedsiębiorstwo przemysłowe - usługowe przyjmie zaraz księgową ze znajomością maszynopisaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17955g

Przyjmie czystą emerytkę rencistkę do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Warunki dobre. Orzeszkowej 9/11 m. 4a, telefon 642-76. 17958g

Dnia 28 grudnia br. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teści i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

WŁADYSŁAW SMORAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.

O bolesnej stracie zawiadamiają RODZICE I RODZENSTWO Poznań, Mickiewicza 29. 18200g

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA Z DZIECI I RODZINA Poznań, Polna 23 m. 12. 18170g

Dnia 27 grudnia zmarł nasz długoletni pracownik

Stanisława Szukalska

z domu Zyto

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 14 z domu żałoby.

O bolesnej stracie zawiadamiają MAŻ, SYNOWIE I SYNOWA Skąpe, poczta Strzałkowo. 18189g

Dnia 28 grudnia 1960 r. zmarł nieodżałowanej pamięci

Antoni Redlarski

MISTRZ RZEŹNICKO - WEDLINIARSKI

Zmarły był wybitnym aktywistą rzemieślniczym, kierującym przez długie lata życiem organizacyjnym rzemiosła na stanowiskach Starszego Cechu Rzeźników i Wedliniarzy na województwa poznańskie, prezesa Okręgowego Związku Cechów w Poznaniu i członka zarządu Izby Rzemieślniczej. W swej działalności wykazywał zawsze dużo inicjatywy, poświęcenia i gorliwości w służbie rzemiosła.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Cześć Jego pamięci!

IZBA RZEMIEŚLNICZA CECH RZEMIOŚŁ RÓŻNYCH W POZNANIU W POZNANIU K10070

W dniu 25 grudnia 1960 r. zmarł tragicznie nasz długoletni współpracownik

Stanisław Czajka

W Zmarłym straciłmy wzorowego i sumiennego pracownika oraz długoletniego działacza związkowego. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Solcu.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA P. O. P. WSPÓŁPRACOWNICY CENTRALI HANDLOWEJ PRZEMYSŁU WYROBÓW METALOWYCH W POZNANIU K10080

Najlepsze Życzenia Noworoczne

Wszystkim PT Klientom

składa

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OCHRONA OBIEKTÓW”

W POZNANIU, ulica Konfederacka, barak nr 2

K10072

OGŁOSZENIA DROBNE

Gospośnią samodzielną, uczciwą, potrzebną do domu lekarza. Pensja dobra. Trybunałska 3, narożnik Kasztelańska, zgłoszenia po południu. 18019g

Gospośnią dochodzącą do starszej osoby potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18032g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczą. Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2, parter. 17368g

TKWP w Poznaniu zawiadamia, że kursy: radiotelegraficzne, języków obcych, kroju i szycia, modelowania, gotowania, kosmetyki, wyrobu lalek i sztucznych kwiatów, tworzyw sztucznych, kreśleń technicznych, samochodowo - motocyklowe, spawania elektrycznego i acetylenowego rozpoczynają się w pierwszej połowie stycznia 1961 r. Zapisy: Sekretariat kursów — TKWP, Łanowego 7, od godz. 8—19, sobota od godz. 8—16. 18044g

Kupno

Samochód Wartburg 1960 r. kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18035g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce oraz dla lalek, nowoczesne modele, wielki wybór, materace (wszelkie wymiary) poleca: Poznań, Czerwonej Armii 10, Brzozowska. 15909g

Sprzedam samochód marki F-70. Ostroroga 7 m. 1. 18082g

Kiosk o dużych obrotach (Poznań), z powodu choroby sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18006g.

Wózki dziecięce, dla lalek, w dużym wyborze polecają: Racia Chojnacy, Wrocławska 25. 16561g

Sprzedam samochód ciężarowy 4-tonowy po kapitalnym remoncie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26172p.

Sprzedam większą ilość kur-niosk. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18004g.

Skóry baranie białe, brązowe i popielate sprzedam, ul. Szczepańska 6 m. 1. 18014g

Ciagnik 8-konny „Ursus” z oprzyrządzeniem mało używany sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18017g.

Sprzedam tanią bramę z furtką. Poznań-Dębice, Drużynowa 20. 18027g

Sprzedam pianino. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18039g.

Lokale

Dwie panienki pracujące poszukują pokoju umiarkowanego na okres roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18010g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielną na pokój, kuchnię, łazienkę, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18013g.

Przyjmę na pokój ucznia 15—17-letniego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18023g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Rybaki 29 m. 6. 18029g

Samotny pan poszukuje pokoju na kilka miesięcy. Winkler, Ułańska 18 m. 4. 18034g

Nieruchomości

Domki i -rodziane, parcele, gospodarstwa — poleca, poszukuje „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30. 17940g

2 1/2 ha ziemi uprawnej w Jarocinie przy ulicy Glinki

sprzedam. Gaworzecki Kazimierz, Jarocin, ulica War-

szawska 7. 25986p

Poleca, poszukuje wszelkie nieruchomości. Biuro, Poznań, Czerwonej Armii 51, w podwórzu, przejście przez plac. 17341g

Knie mieszkaniowe 2-pokojowe wyłączone lub pół wili z wolnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17986g.

Różne

Garbuję, farbuję wszelkie skóry futerkowe. A. Łukasiewicz, Poznań, Dworkowa 14, dojazd tramwajami 9, 11, 15, 16. 16554g

Koldry stare przerabiam. Smoczyńska, Poznań, ul. Kwiatowa 8 m. 14. 17147g

Eleganckie suknie ślubne, wieczorowe, zagraniczne wędzone, nakrycia do chrztu, Kostiumy maskowe. Wypożyczalnia, Długa 9. 17886g

Wytwórnię mączki drzewnej w Poznaniu, kompletne urządzenia, piękne lokale, telefon sprzedam lub przyjmę czynnego spółnika. Telefon 6-29-43. 17884g

Tragarze żelazne blachę na rynny, trzcinę sufitową sprzedam: Składowa, Poznań, Łaskazewicza 3. 17957g

Wypożyczalnia — zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu Szewska 20. 18095g

Uwaga dziewczęta! Została otwarta przedziałnia przy ulicy Albańskiej, działki 216. 17993g

Poszukuję pożyczki 3.000 zł na okres dwóch miesięcy, na dobrych warunkach. Zgłoszenia kierować do pana Dadaja, telefon 614-72, od godz. 20—21. 17950g

Matrymonialne

Wdowa bezdzietna z mieszkaniem pozna pracownika lub emeryta PKP, do lat 65. Cel matrymonialny. Rozwiedni niewykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17944g.

Władysław Zysnarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W nieutulonym smutku i żałobie pogrzeżeni ZONA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUKI Poznań, św. Stanisława 21. 18128g

W dniu 27 grudnia 1960 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Władysław Zysnarski

KIEROWNIK TRANSPORTU

W Zmarłym straciłmy gorliwego, sumiennego pracownika i dobrego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA P. O. P. PRACOWNICY Z. P. C. „GOPLANA” K10084

Dnia 27 grudnia 1960 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza długoletnia kasjerka, śp.

Zofia Michalak

W Zmarłej tracimy sumiennego i cenionego pracownika oraz nieodżałowaną Koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

ZAKŁADY WYTWÓRCZE OGNIW I BATERII „CENTRA”, POZNAN KOLEŻANKI I KOLEDZY DYREKCJA K10078

Jesienny salon poznajskiej plastyki

Obecny salon plastyki poznajskiej zbiera się z 15-leciem Związku Polskich Artystów Plastyków i ta jubileuszowa okoliczność nadała mu specjalny, bardziej uroczysty charakter. Wystawa w salach Muzeum Narodowego jest korzystnie eksponowana niż to jest możliwe w nieco za ciasnych na poznajskie potrzeby, pomieszczeniach CBWA; wśród prac dokonano bardzo surowej selekcji i wreszcie pełniejszy jest skład wystawiających. W sumie wysława stała się rzeczywiście przekrojem, maksymalnych obecnie możliwości poznajskiego malarstwa, rzeźby i grafiki.

Trzeba przyznać, że te możliwości nie przedstawiają się najgorzej. Nie ma wprawdzie wydarzeń wielkiej miary, rzeczy zaskakujących, nagłych objawień — nie leży to zresztą w założeniach tego typu wystaw — ale ogólny poziom jest wyrównany i poza renomowanymi nazwiskami widzi się sporo zdolnej młodzieży.

Do dobrze zapowiadających się pozycji obecnej wystawy należy zaliczyć przede wszystkim rzeźbę. Traktowana w ostatnich salonach zupełnie marginalnie, tym razem zaskakuje i ilon-

ścią, i jakością prac. Szczególnie interesującą przedstawia się drobna młoda rzeźbiarza, Józef Kopczyński i Józef Stasiński, mimo iż dochodzą do odrębnych w wyrażeniu rezultatów, wychodzą z podobnych założeń. Kładąc nacisk na wrażliwość powierzchni, na materię rzeźbiarską, dalecy są od eksperymentu materiałowego abstrakcjonistów, skrajnie surrealistów, jak i stylizacji, czy literatury. Pozostają w znanej nam konwencji rzeźbiarskiej, lecz używają jej z talentem i świeżością. „Akt stojący” Kopczyńskiego „Dziecko i chleb” Stasińskiego należą do najlepszych rzeźb obecnej wystawy. Mówiąc o Stasińskim nie można nie wspomnieć o jego medalach, z której to dziedziny plastyki rzeźbiarstwo uczynił sztukę wysokiego gatunku. Z pozostałych rzeźbiarzy wyróżnia się Benedykt Kasznia w swej interesującej „Postaci siedzącej” i Anna Krzyńska ze swą „Głową ślepcy”.

Malarstwo mniej zaskakuje niż rzeźba, jest w swym najwyższym poziomie takie, jak zwykliśmy to widzieć w poznajskich salonach. Wyższy za to jest poziom średni i brak zupełnie zenujących pozycji, szkockich niejednej z poprzednich wystaw. Jest sporo prac znanych już poznajskiej publiczności i o tych nie będę wspominał. Są też nazwiska autorów nowych lub od dawna nie oglądanych. Do tych ostatnich należy Hipolit Polanski, zasłużony pedagog i malarz wyjątkowej wrażliwości i indywidualnego wyrazu. Jego małe rysunekki ołówkowe w całej swej skromności są sztuką dużej skali. Należy żałować, że w muzeum poznajskim można go oglądać przy tak wyjątkowej tylko okazji. Zawsze interesujący i nie odbiegający od opinii, jakie zdołaliśmy sobie o nich wyrobić, są Eustachy Wasilkowski, Jan Piasek, Janusz Bersz, Drogomir Krawiecki, Józef Krzyżński. Brak miejsca nie pozwala, niestety, na szerzej ich omówienie. Z młodszych na uwagę zasługuje Brzozowska-Fliegerowa, rozwijająca się z wystawą na wystawie. Z grafiki, niestety, tylko Andrzej Kandydiora.

JAN ŚWIDZIŃSKI



Brzeża Tadeusz „URZĄD”. Powieść. PIW s. 307. Cena 20 zł. Nowa powieść Brzeży jest na pewno dużym wydarzeniem literackim i zajmie jedno z czołowych miejsc w naszej współczesnej literaturze. Jest bardzo współczesna i polska, choć jej fabuła rozgrywa się na terenie Rzymu. Była drukowana w „Przeglądzie Kulturalnym” p. t. „Misja”. Tematem jej są tarapaty młodego polskiego naukowca. Wyjechał on do Rzymu, aby w kurii watykańskiej szukać sprawiedliwości i zadośćuczynienia dla ojca, adwokata konsystorskiego, mieszkającego w Toruniu. Poznajemy „mały Rzym”, miasto kościelne i jesteśmy do ostatniej strony powieści zafascynowani przygodami adwokata. Zjemy jego kłopotami, bo dzięki zdumiewającemu kunsztowi literackiemu autora jesteśmy razem z nim w Rzymie i poznajemy jego prawdziwe oblicze. Opuściliśmy go z żalem. Wysoki artysta autora stworzył z blagiego tematu: załatwiania spraw w urzędzie, powieść pasjonującą, niezapomnianą, będącą dużym przeżyciem estetycznym.

Simone de Beauvoir „PAMIĘTNIK STANISŁAWA PANIENKI”. Przel. H. Szumańska-Grossowa. PIW s. 464. Cena 40 zł.

„Pamiętnik Stanisława Panienki” jest pierwszym tomem wspomnień słynnej pisarki francuskiej, przedstawicielki egzystencjalizmu. Opowiada o wczesnym dzieciństwie i młodości, kształtowaniu według dogmatów katolickiej szkoły. O atmosferze przesądów, zakazów i ograniczeń rodzinnego domu pisarki. Do najciekawszych kart powieści należy analiza okresu dojrzewania młodej, inteligentnej dziewczyny i dzieje jej walki o samodzielność umysłową. Książka jest zarazem dokumentem historyczno-obyczajowym, odzwierciedlającym intelektualny Paryż lat 20-tych. Stanowi interesującą lekturę dla każdego, kogo interesuje kultura i literatura francuska. (U. G.)

Oryginalne zegary

Znana fabryka zegarów w Penzie wyprodukowała pierwszą serię oryginalnych zegarów. Mają one urządzenia, które można połączyć z różnymi elektrycznymi przyrządami gospodarstwa domowego. Wówczas zegar w dowolnie ustalonym czasie włącza lub wyłącza telewizor, odbiornik radiowy, żelazko, imbierek czy maszynkę elektryczną. Zapobiega to ma zapomnieniu włączania lub wyłączenia danego przyrządu czy aparatu.

API

W „Przeglądzie Zachodnim” Sprawy niemieckie i ziemie zachodnie

Przedostatni tegoroczny 224-stronicowy zeszyt „Przeglądu Zachodniego” otwiera wypowiedź Władysława Gomułka na XV Sesji ONZ w sprawie militarnym zachodni Niemiec — go oraz replika I sekretarza KC PZPR na przemówienie angielskiego premiera Macmillana. Następnie Bolesław Wiewióra omawia „Zagadnienie uznania NRD wobec tzw. doktryny Hallsteina”, pokazując jak doktryna ta w swej ewolucji doprowadziła do zredukowania do minimum jej celu, tj. powstrzymania innych państw od nawiązywania z NRD pełnych stosunków dyplomatycznych. Artykuł ten jest częścią przygotowywanej do druku monografii o NRD z stanowiska prawa międzynarodowego.

W drugim problemowym artykule Tadeusz Krajczycki zajmuje się „Gospodarczymi aspektami izolacji Berlina zachodniego” i dochodzi do wniosku, że normalny rozwój tej części miasta może nastąpić tylko przez utworzenie z Berlina zachodniego wolnego miasta. Deficyt zachodniego Berlina, pokrywanego przez NRF, wahał się w latach 1953—1959 w granicach 681—875 mln. DM, co dowodzi, jak zachodnia część tego miasta jest gospodarczo tworem sztucznym.

Rozwojowi ziem zachodnich, zwłaszcza województwu koczlińskiemu, poświęcony jest artykuł Eugeniusza Bidermana. Stan rzemiosła w województwie wrocławskim omawia wspólna praca S. Bartosiewiczowej S. Bronstejna i D. Pięgotowej. Życiem kulturalnym Słupska zajmuje się Bożenna Chmielewska i Urszula Lipińska-Wrombłowa. Przesłuchania Opolszczyzny i Zielonej Góry pod zaborem pruskim dotyczy dwa dalsze artykuły Barbary Ratyńskiej i Zygmunta Rutkowskiego. Materiały z ziem zachodnich znajdujemy również w rozdziale „Korespondencji”. Cenne pozycje w tym numerze stanowią recenzje ostatnich wydawnictw zachodni Niemiec. (hb)

SPORT

Piłka ręczna zdobywa zwolenników

Chyba żadna z dyscyplin sportowych nie pozyskała ostatnio tylu nowych zwolenników, co piłka ręczna, i to przede wszystkim dzięki telewizji, uważanej przez większość działaczy z wrogów klubów sportowych...

Zapaśnicy jadą do Szwecji

Przyszły rok będzie stał w sporcie zapaśniczym pod znakiem mistrzostw świata. Zostały one rozegrane w Tokio. Nasi reprezentanci pilnie przygotowują się do startu w stołicy Japonii. Pierwszym sprawdaniem formy czołówki w stylu klasycznym będzie udział reprezentacji Polski w między narodowym turnieju w szwedzkiej miejscowości Klippan. Turniej zostanie rozegrany w dniach 26—29 stycznia z udziałem drużyn Węgier, Jugosławii, Finlandii, Polski i Szwecji.

Do Szwecji wyślemy najsilniejszy aktualnie skład. Reprezentacja Polski wyjedzie w następującym zestawieniu (od muszej do ciężkiej): Hajduk, Knitter, Macioch, Gendzik, Odorski, Dubicki, Smoliński i Sosnowski. Z wyjątkiem Odorskiego, wszyscy pozostali, to wielokrotni reprezentanci Polski.

Zawodników radzieckich i bułgarskich znamy, a walki ze Szwedami, Finami, Węgrami i Jugosłowianami powinny nam dać rozeznanie formy pozostałych czołowych zapaśników Europy. (PAP)

Zwycięzcy turniejów brydżowych HCP

W dwóch ostatnich otwartych turniejach brydżowych sekcji HCP osiągnięto następujące wyniki: W pierwszym zwyciężyła para Chojnacki — Kolasinski (ZRI) — 271 pkt., przed parą: Czyż — Walczak (HCP) — 257 p. i braćmi Kanikowskimi (Stomil) — 252 p. w drugim: 1. Kabaciński — Konieczny (niestwarzyszni) — 111 p. 2. Czyż — Walczak (HCP) — 108 p. 3. Chojnacki — Kolasinski (ZRI) — 105 p. (w)

Transmisja telewizyjna z międzypaństwowego meczu piłki ręcznej Czechosłowacja — Polska, zrobiła duże wrażenie nawet na ludziach, którzy nie można zaliczyć do przyjaciół i entuzjastów sportu. Piłka ręczna siedmiuosobowa, rozgrywana w sali, należy bez wątpienia do najbardziej widowiskowych dyscyplin sportowych. Proste, zrozumiałe, nawet dla laika przepisy, szybka gra, często zmieniające się sytuacje, duża ilość bramek, to wszystko sprawia, że publiczność bardzo chętnie przychodzi na zawody.

Poznań nie zalicza się obecnie do najsilniejszych ośrodków tej pięknej dyscypliny. Na dobrą sprawę, tylko jedna drużyna AZS gra na takim poziomie. Brak jakiegokolwiek konkurencji jest w dużym stopniu powodem ciągłych awansów i spadków z I ligi tych samych drużyn. Czy tak potężne kluby, jak: Warta, Lech i Olimpia nie mogłyby zainteresować się tą nieskończoną, a pożyteczną i widowiskową dyscypliną?

Jak już wspominaliśmy na wstępie, piłka ręczna jest najbardziej efektywną w sali. W Poznaniu można rozgrywać spotkania szczytowiarskie w sali WKS Grunwald przy ul. Marceleskiej. Kłopot jest z tym, że większość godzin treningowych zajmują sekcje koszykówki: Warty, Olimpii i Grunwaldu, ale sądzimy, że przy odrobinie dobrej woli i dla piłkarzy ręcznych znalazłoby się miejsce.

W ostatnim czasie dużo dla popularyzacji piłki ręcznej zrobiły szkoły. Rozgrywano różnego rodzaju turnieje i mistrzostwa. Może przykład naszych najmłodszych zdominguje władze i działaczy do zajęcia się tą piękną dyscypliną sportową. Jeden mecz między narodowy (Poznań — Cottbus) w okresie kilku lat, to stanowczo za mało.

M. St.

Porażka Legii

Po miesięcznej przerwie zaprezentowali się na warszawskim sztucznym lodowisku hokeiści wiceministra Polski — warszawskiej Legii. Wojskowi spotkali się z meczu o mistrzostwo interligi z czechosłowacką drużyną Tesla Pardubice. Po wyrównanej grze mecz zakończył się porażką Legii — 2:3 (0:0, 2:2, 0:1).

Goście odnieśli raczej zwycięstwo. Tuż przed końcem spotkania jednak miał idealną okazję do zdobycia wyrównującej bramki, lecz trafił w słupki. W zespole wojskowych debutowali dwaj nasi czołowi obrońcy: Wawda i Regula, którzy zostali powołani na ćwiczenia wojskowe. Zawodnicy ci ligowe mecze będą grali w swym macierzystym klubie Bałdoni, natomiast w Legii będą trenować i następnie wystąpią w tej drużynie na spartakizadzie armii zaprzyjaźnionych.

W drużynie gości grało dwóch aktualnych reprezentantów CSRS — bramkarz Dworacek i napastnik Dolana. Z tej dwójki Dworacek był najlepszym zawodnikiem na lodowisku i niewątpliwie uchronił swój zespół od utraty jeszcze co najmniej 2 bramek. (PAP)

Ostre treningi narciarzy

Ponieważ w Zakopanem nie ma śniegu narciarze udali się w wyższe partie gór i po świątecznym odpoczynku rozpoczęli ostre treningi. Zjazdowcy przystąpili do treningu na Kasprowym Wierchu, gdzie leży ponad pół metrowa warstwa śniegu i są doskonałe warunki do ćwiczeń. Na wspólny trening z naszą czołową zjazdową przybył do Zakopanego 28 bm. doskonały zjazdowiec austriacki A. Wiedman, który został zaproszony do Polski przez PZN i ma pełnić funkcję trenera — demonstratora. Biegacze trenują obecnie na płaskim śnieżnym, które utrzymują się jeszcze na północnych stokach Gubałowskiej. Tam też najprawdopodobniej odbędą się pierwsze oficjalne zawody 30 grudnia — biegi sztafetowe o puchar kapitana sportowego PZN. W bardzo złej sytuacji znaleźli się skoczkowie, którzy nawet w Tatrach nie mają żadnych możliwości odbywania treningów. Z konieczności przypinają zjazdówki i aby nie tracić kontaktu z narciarską trenującą sławą na Kasprowym Wierchu. (PAP)

Grudzień	Imieniny
	Eugeniusza
30	Słońce:
piątek	wsch.: g. 8.04
	zach.: g. 15.46

Teatr

OPERA — g. 19 „Jezioro łabędzie” (kończy się ok. g. 22)
FOLSKI — g. 19 „Słuby panieńskie” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 „Łowcy głów” (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Sylva” — (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — g. 14 „Kozalinka” (kończy się ok. g. 15.20), g. 16.30 „Kozalinka” (kończy się ok. g. 17.50);

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Azais”

Kina

APOLLO — godz. 10, 12, 14, 16, 18 „Milion” (franc., 16 l.), godz. 20 „Rosemarie wśród milionerów” (NRF, 18 l.), g. 22 — „Dama kameliowa” (USA 18 l.)
BALTYK — g. 11, 16, 19.30 — „Krzyżacy” (pol. 12 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Londyńskie zuchy” (ang. 10 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Szkłana góra” (polski, 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 „Paryski wiozący” (franc., 16 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Zemsta” (polski, 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Spokojny człowiek” (USA, 16 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 „Pulapka” (franc., 18 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 „Nieznajomy kamerdyner” (ang., 12 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Telegraficzny pojedynek” (rumuński, 16 l.)
MUZA — g. 10, 12.30 — „Legenda o lodowatym sercu” (radz. 7 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Niewinni czaro dzieje” (polski, 16 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Oni oczili Londyn” (ang., 14 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30, 22 „Śmiech zabroniony” (NRF, 12 l.)
PIAST — godz. 17, 19 „Wyznanie hochsztapiera Feliksa Krula” (NRF, 14 l.)

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Polowanie na lokomotywę” (USA 14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Miasto bez wody” (radz., 14 l.)
TECZA — nieczynne
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Czarny Orfeusz” (franc., 16 l.)
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 „Decyzja” (polski, 18 l.)
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 „Odetta S-23” (ang., 14 l.)
ZNICZ (ZABIKOWO) — godz. 19 „Marynarzu, strzeż się!”
FOTOPLASTIKON — „Palestyna”;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Dziewczyna z prowincji”; Polonia: „Wesoła orkiestra”; KALISZ — Stylowe: „Ostrożnie, Yeti!”, Wolność: „Proces w Norymberdze”; LESZNO — Panorama: „Chcę być gwiazdą”; OSTROW — Roma: „Szukam ojca”; Słonec: „Szatan z 7 klasy”; PILA — Iskra: „Towarzysze broni”; LOTNIK — nieczynne.

Radio

PROGRAM I

14 — Audycja — „Kraina Wieży Babel”; 14.30 — Vizeslav Nowak: Słota słowacka; 15.10 — Muzyka dla wszystkich; 15.45 — Pieśni W. Maliszewskiego; 16.05 — „Radiostacja Młodość”; 16.30 — Koncert chóru a capella PR; 16.50 — Gra orkiestra rozrywkowa; 17 — Aud. literacka; 17.30 — Z życia ZSR; 18.05 — „Dwie starsze siostry” — opow. W. Żukrowskiego; 18.25 — Kurs nauki jęz. ros.; 19 — Spis Powszechny; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19.20 — Koncert orkiestry, rozgłosni łódzkiej PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Polskie tańce ludowe; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert żywcem; 21.50 — Notatnik kulturalny; 22 — „O Beethovenie źle i dobrze”; 22.20 — Muzyka taneczna; 22.40 — Kącik melomana;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

14 — Ludowa i rozrywkowa muzyka rumuńska; 14.40 — Fel. filmowy K. Kazimierskiego; 14.45 — Tancze rymy; 15.05 — Utwory na flet i wiolonczelę; 15.25 — Program dnia; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Magazyn literacki; 16.25 — Piosenki śpiewa J. Proliński; 16.35 — Aud. sportowa; 16.45 — Aud. ak-

tualna; 17.20 — Aud. z II Op. Przesłuch. uczniów PSSM w Bydgoszczy; 17.45 — Kronika sportowa; 17.55 — Przegląd kulturalny; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.45 — Aud. aktualna; 19.05 — Melodie taneczne; 19.15 — Reportaż J. Kędziory i R. Jankowskiego; 19.30 — Transmisja koncertu symf. z Sali Filharmonii Szczec. z okazji 15-lecia Rozgłosni Szczecińskiej PR; 22.02 — Sport; 22.06 — „Śmierć Iwana Iljicza”; 23.05 — Ze świata jazzu; 23.35 — Gra orkiestra taneczna J. Gleason.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 19, 21.35, 23.50.

Telewizja

POZNAN

15.40 — Tele-Rozmaitości (lok.); 17.10 — Program dla młodzieży — „Grunwald 1960” (W-wa); 17.40 — „Słowa i słówka” — teleturniej (W-wa); 18.10 — „Dwie kuźnie” — film krótkometrażowy (W-wa); 18.25 — Wszelchn. TV, progr. pt.: „Mów do mnie” (W-wa); 19 — Dziennik (W-wa); 19.30 — „Kandida” — sztuka G. B. Shaw’a (W-wa); 21.40 — Ostatnie wiadomości (W-wa);

KATOWICE

10 — „Przegląd prasy i aktualności”; 10.20 — „Okrucieństwo” — film fabul., prod. radz.

Wystawy

CBWA — St. Rynek 3 — Wystawa malarstwa Wacława Taranczewskiego — wystawa czynna w godz. od 16—18.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Sylwestrowy Koncert Symfoniczny — dyrygent Jerzy Katlewicz, solistka Halina Mickiewiczówna — sopran;

Dużurno pełnia

FAKSTWOWY SZPITAL KLINICZNY IM. FR. RASZEJ — chirurgia — interna — ul. Mickiewicza nr 2, telefon nr 13-40;

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.